

STANOWISKO
IX Okręgowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców
w Szczawnie Zdroju z dnia 13 czerwca 2015 r.
w sprawie obrony ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Uchwalenie przez Sejm w dniu 13 grudnia 2013 r. ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych nastąpiło dzięki mobilizacji całej społeczności działkowców. Działkowcy, a także przyjazne ogrodom działkowym samorzady gmin, mieli świadomość, że środowiska dążące do przejęcia gruntów ogrodów działkowych na cele komercyjne podjęły działania, aby za wszelką cenę przeforsować w Sejmie ustawę, która oznaczała koniec ogrodów działkowych w Polsce. Jedyny cel jaki przyświecał tym środowiskom to pieniądze, które można zarobić z obrotu gruntami ogrodów, zaś działkowców i ich organizację traktowano jak balast, który blokuje komercjalizację gruntów. Stąd pojawiały się propozycje ustawy klubu parlamentarnego Platformy Obywatelskiej zakładające wprost likwidację Polskiego Związku Działkowców i podporządkowanie ogrodów działkowych samorządom gminnym.

Wszyscy pamiętamy długą batalię, jaką trzeba było stoczyć podczas prac sejmowych nad projektem ustawy złożonej w Sejmie przez działkowców. Ostatecznie zwyciężył głos społeczeństwa wyrażony w postaci blisko miliona podpisów złożonych przez obywateli pod projektem ustawy. Przed tym głosem oraz niewątpliwie przed merytorycznymi argumentami przedstawianymi przez przedstawicieli działkowców podczas burzliwych debat w Parlamencie, ugięli się posłowie i niemal jednomyślnie uchwalili nową ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych.

Uchwalona nowa ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych zrealizowała wytyczne Trybunału Konstytucyjnego, które zostały zawarte w wyroku z dnia 11 lipca 2012 r. Ustawa zachowała przede wszystkim ciągłość ogrodów działkowych, wszystkie prawa nabyte przez działkowców i rozdzielając prawo do działki od przynależności do jakiegokolwiek organizacji zrealizowała konstytucyjną zasadę swobody zrzeszania się.

Ustawa dała także działkowcom prawo do wyboru stowarzyszenia, które ma zarządzać ich ogrodem, a więc zrealizowała podnoszony przez Trybunał Konstytucyjny postulat pluralizmu w prowadzeniu ogrodów działkowych. Ustawa nie limituje ilości stowarzyszeń, które mogą prowadzić ogrody działkowe, ale jednocześnie stanowi, iż ogród może prowadzić jedno stowarzyszenie, które wybiorą działkowcy na zebraniu wszystkich działkowców.

Dzisiaj każdy z nas wie, że gdyby nie potencjał miliona obywateli, obecnie Sejm musiałby debatować jak odtworzyć ogrodnictwo działkowe w Polsce.

Nie pozwolono nam jednak długo cieszyć się nową ustawą. Szybko po jej uchwaleniu pojawiły się kolejne zagrożenia dla ogrodów, praw działkowców i naszej organizacji. Najbardziej realnym zagrożeniem jest inicjatywa Rzecznika Praw Obywatelskich – profesor Ireny Lipowicz, która zarzuca nowej ustawie m.in., iż choć zniesiono w niej obowiązkową przynależność ogrodów i działkowców do PZD, to umożliwiono Związkowi zachowanie jego potencjału organizacyjnego. Zdaniem

Rzecznika Polski Związek Działkowców powinien być zlikwidowany, co umożliwi równość ekonomiczną stowarzyszeń ogrodowych.

Z tej szkodliwej inicjatywy Rzecznik Praw Obywatelskich nie wycofała się, mimo iż jest ona bezpodstawna i powszechnie krytykowana przez działkowców.

Również I Prezes Sądu Najwyższego – profesor Małgorzata Gersdorf w dokumencie pn. Uwagi o stwierdzonych nieprawidłowościach i lukach w prawie, uznała, że nowa ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych nie uwzględniła wyroku Trybunału Konstytucyjnego, ponieważ utrzymała istnienie PZD i przekształciła go w stowarzyszenie ogrodowe.

Znamiennym przy tym jest, że wymienione autorytety prawa pomijają w zupełności oczywisty fakt, iż Trybunał Konstytucyjny nie zakwestionował istnienia PZD.

Kolejnym atakiem na działkowców i Związek jest bezzasadne działanie organu nadzoru nad PZD – Prezydenta m. stoł. Warszawy, utrudniające rejestrację statutu PZD oraz restrykcyjne decyzje nadzorcze, które w zamiarze mają doprowadzić do likwidacji Związku.

Dlaczego ponawiane są ataki na ogrody, prawa działkowców i na Związek i kto za tym stoi?

Oczywistym jest, że niektórzy politycy i środowiska nieprzyjazne ogrodom i Związkowi oczekiwali, iż ustawowo zapisane prawo działkowców do wyboru stowarzyszenia, które będzie zarządzać ogrodem, spowoduje masowe wyodrębnianie się ogrodów ze struktury PZD. Oczekiwano, że wówczas będzie łatwo poradzić sobie z likwidowaniem ogrodów zarządzanych przez lokalne stowarzyszenia i realizować cele środowisk postrzegających ogrody działkowe wyłącznie przez pryzmat ekonomicznej wartości gruntów. Stało się inaczej, bowiem w wyniku przeprowadzonych zebrań ustawowych z woli działkowców ponad 95% rodzinnych ogrodów działkowych pozostało w strukturze PZD. Oznacza to, że działkowcy są w przeświadczeniu, że posiadanie silnego ogólnopolskiego samorządu jest i będzie zabezpieczeniem praw ich rodzin do działek.

Nie przez przypadek przeciwnikom ogrodów tak bardzo zależy na rozbiciu naszego ruchu. Dlatego musimy nadal aktywnie uczestniczyć w obronie ustawy, która jest gwarantem istnienia ogrodów działkowych oraz praw działkowców do działek i prawa do posiadania własnej, silnej ogólnopolskiej organizacji. Polski Związek Działkowców to milion działkowców, których - jak uczy historia - kiedy są razem nikt, ani nic, nie złamie i nie pokona.

Dlatego też IX Okręgowy Zjazd Delegatów Polskiego Związku Działkowców w Szczawnie Zdroju zwraca się do wszystkich członków PZD i do nowo wybranych członków Okręgowego Zarządu Sudeckiego i Okręgowej Komisji Rewizyjnej o działanie w jedności w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

SEKRETARZ ZJAZDU

PRZEWODNICZĄCY ZJAZDU

/ - / Cornelia Dylong

/ - / Józef Biernacki